

Sygn. akt X Ga 317/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy

w składzie

Przewodniczący Sędzia SO Leszek Guza (spr.)

Sędzia SO Barbara Przybyła

Sędzia SO Katarzyna Żymelka

Protokolant *Grzegorz Kaczmarczyk*

po rozpoznaniu w dniu **18 lipca 2014 roku** w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa: **W. K.**

przeciwko: **K. S.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 28 czerwca 2013r.

sygn. akt VII GC 229/13

oddala apelację.

SSO Barbara Przybyła SSO Leszek Guza SSO Katarzyna Żymelka

Sygn. akt X Ga 317/13

UZASADNIENIE

Powód W. K. wniósł pozew przeciwko K. S.

o zapłatę kwoty 4.000,00 euro wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwany wystawił weksel na jego rzecz zobowiązując się do zapłaty 4.000,00 euro. Pomimo wezwania do zapłaty pozwany należności nie zapłacił.

Sąd Rejonowy w Gliwicach nakazami zapłaty z dni 3 i 20 kwietnia 2012 r. o sygn. akt I Nc 324/12 orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany w zarzutach od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Wskazał, że zawarł z powodem umowę, na podstawie której powód pośredniczył w poszukiwaniu na rzecz pozwanego pracy. Pozwany za pośrednictwem powoda znalazł pracę w Niemczech i wykonywał tam prace budowlane przez około tydzień. Pozwany wskazał, iż praca ta nosiła znamiona pracy niewolniczej, za którą ani on, ani inni pracujący tam jego koledzy nie otrzymali wynagrodzenia ponad 150,00 euro na trzy osoby. Pozwany wskazał, iż na podstawie tej umowy powód domaga się kary umownej, albowiem pozwany nie wywiązał się z jej postanowień. W związku z tą umową pozwany podpisał weksel in blanco, który miał zabezpieczać interesy powoda. Pozwany wskazał, że nie naruszył umowy, albowiem poinformował powoda o zawarciu umowy w Niemczech, o wystawieniu faktury oraz przesłał mu wszystkie dokumenty związane z jego pracą. Pozwany wskazał także, iż poinformował powoda o tym, iż niemiecki kontrahent nie wywiązał się z umowy. Pozwany zaznaczył, iż umowa zobowiązywała go do przekazania dokumentów za kolejne dwumiesięczne okresy, tymczasem pozwany pracował jedynie tydzień. Podniósł, że weksel został wystawiony bez podstawy prawnej. Zarzucił również, iż powód naruszył normy współżycia społecznego. Ponadto pozwany wskazał, że powód nie poniósł w związku z zawartą z nim umową żadnych kosztów.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach uchylił nakazy zapłaty tegoż Sądu z dni 3 i 20 kwietnia 2012 r. o sygn. akt I Nc 324/12 w całości i powództwo oddalił oraz nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 618 zł tytułem opłaty od zarzutów od której pozwany był zwolniony.

Sąd Rejonowy wskazał, że w sprawie bezspornym było, iż strony zawarły w dniu 26 marca 2010 r. umowę pośrednictwa, której przedmiotem było wykonanie przez powoda – pośrednika czynności zmierzających do nawiązania przez pozwanego współpracy z zagranicznym kontrahentem. Pozwany zobowiązał się do przekazywania powodowi dokumentów związanych z działalnością swojej firmy za granicą w formie comiesięcznych raportów. W razie niewykonania tego obowiązku za okres co najmniej 2 kolejnych miesięcy pozwany zobowiązał się zapłacić powodowi karę umowną w wysokości 4.000,00 euro. Powód umowę wykonał i pozwany wyjechał do pracy do Niemiec. Pozwany pracował na budowie.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany po przepracowaniu w Niemczech tygodnia, wrócił do Polski. Pozwany nie wystawił niemieckiemu kontrahentowi żadnej faktury. Pozwany otrzymał na poczet wynagrodzenia kwotę 50 euro. Pozwany poinformował powoda o powrocie z Niemiec oraz o fakcie, iż już do tej pracy nie wróci, albowiem nie otrzymał wynagrodzenia. Pozwany nie sporządził żadnego raportu dla powoda oraz żadnych dokumentów związanych z jego pracą w Niemczech. Powód nie był uprawniony do obciążania pozwanego karą umowną. Powód nie miał podstaw do wypełnienia weksla. Powód w związku działaniem pozwanego żadnej szkody nie poniósł.

Wobec tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy zważył, że strony łączyła umowa o świadczenie usług, wyczerpująca treść przepisu art. 750 kc. Strony zastrzegły w załączniku do umowy karę umowną stosownie do przepisu art. 483 kc w wysokości 4.000,00 euro w razie niewywiązania się pozwanego z obowiązku składania raportów z powadzonej przez pozwanego działalności za granicą, w szczególności za przedłożenie powodowi dokumentów tam sporządzonych, a obrazujących przebieg działalności za okres kolejnych 2 miesięcy.

Powód wywiódł swoje roszczenie z weksla. Pozwany złożył skutecznie zarzuty, a zatem należało zbadać stosunek podstawowy łączący strony i ustalić, czy istniały przesłanki do obciążenia pozwanego karą umowną, a w konsekwencji do wystawienia weksla.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał, że powód nie poniósł w związku z brakiem raportu od pozwanego żadnej szkody.

Zakres kary umownej pokrywa się w pełni z zakresem ogólnej odpowiedzialności dłużnika za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Wynika to zarówno

z celu kary umownej, jak i umiejscowienia samych przepisów jej dotyczących. Podporządkowanie kary umownej podstawom odpowiedzialności kontraktowej sprawia, że roszczenie o zapłatę kary umownej nie aktualizuje się w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, jeżeli jednocześnie nie powstanie szkoda. Przepis art. 483 § 1 k.c. wyraźnie mówi, że kara umowna stanowi formę naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego. Kara umowna jest zryczałtowanym odszkodowaniem ex contractu, co ma ten skutek, że przesłanki jej wymagalności określają ogólne przesłanki kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej.

Tymczasem powód, a to nami spoczywał w tym zakresie ciężar dowodowy w myśl przepisu art. 6 kc, nie wykazał, aby poniósł w związku z działaniem pozwanego jakąkolwiek szkodę. Samo twierdzenie pozwanego, iż już z tymże niemieckim kontrahentem nie współpracuje, nie stanowi jeszcze dowodu, że powód poniósł szkodę. Powód żadnych wszak dowodów, poza swoimi zeznaniami, na tą okoliczność nie przedstawił.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że równocześnie należało rozważyć czy pozwany w ogóle był do sporządzania raportu zobowiązany. Jak wynikało z zebranego materiału dowodowego pozwany nie sporządził żadnego raportu za okres, w którym wykonywał pracę, znaną za pośrednictwem powoda. Nie bez znaczenia pozostał fakt, iż pozwany prowadził działalność, a to pracował na budowie jedynie przez tydzień i żadnych dokumentów nie sporządził. Nie wystawił faktury, nie zawarł żadnych umów, poza umową zlecenia z niemieckim kontrahentem. W konsekwencji jako, że pozwany nie przepracował ani jednego miesiąca, to ustalić należało, że nie był zobowiązany do sporządzania raportu, o którym mowa w umowie, albowiem brak było przedmiotu do opisanego. Jedyna faktura jaka została wystawiona za przepracowany okres była sporządzona przez K. J. i miała wedle zeznań świadków i pozwanego obejmować prace trzech osób, albowiem kontrahent niemiecki nie chciał faktur od pojedynczych zleceniobiorców. Powód o fakcie rezygnacji przez pozwanego z pracy został poinformowany i żadnej innej pracy dla pozwanego nie znalazł. Świadczenie w tym zakresie zeznawali spójnie i ich zeznania uzupełniały się w szczegółach. Sąd uznał je za wiarygodne, tym bardziej, że powód żadnych dowodów przeciwnych nie przedstawił. Pozwany zatem wobec tak ustalonego stanu faktycznego nie miał obowiązku sporządzania raportu z przebiegu swojej tzw. działalności u niemieckiego kontrahenta.

Równocześnie Sąd Rejonowy powziął wątpliwość, czy w istocie między pozwanym a niemieckim kontrahentem nie został nawiązany stosunek pracy. Okoliczność ta dla niniejszej sprawy pozostaje bez znaczenia, jednakże należy mieć w polu widzenia fakt, iż pozwany zarejestrował się jako przedsiębiorca jedynie na potrzebę uzyskania pracy za pośrednictwem powoda.

Nadto, Sąd Rejonowy wskazał, że wobec tak ustalonego stanu faktycznego rozważania w przedmiocie naruszenia zasad współzycia społecznego przez powoda wydają się zbędne, tym bardziej, iż ten działał w ściśle określonych ramach i treść umowy nie mogła być przez niego swobodnie kształtowana, a związany był on ogólnymi warunkami wykonywania zleceń za granicą.

Powód w apelacji od powyższego wyroku wniósł o jego zmianę poprzez utrzymanie w mocy nakazów zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 483 § 1 kc poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie prowadzące do bezpodstawnego przyjęcia, że przesłanką zaistnienia kary umownej jest wystąpienie szkody po stronie powoda, a tym samym pozbawienie kary funkcji stymulacyjno-represyjnej i kompensacyjnej;

- art. 353¹ kc poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie prowadzące do błędnego przyjęcia, iż strony nie ułożyły łączącego je stosunku prawnego w ten sposób, że zawiadomienia i oświadczenia dokonywane na gruncie umowy

o pośrednictwo winny być składane poprzez list polecony, a także za błędne przyjęcie, że na podstawie umowy na powódzie jako pośredniku ciążył obowiązek prowadzenia spraw pozwanego w ramach jego współpracy z zagranicznym podmiotem gospodarczym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie, mimo zasadności podniesionego przez skarżącego zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy prawa materialnego, a to art. 483 § 1 k.c.

Rację ma bowiem skarżący, iż przesłanką zasadności kary umownej nie jest fakt wystąpienia szkody.

Sąd Okręgowy zważył, iż po wejściu w życie przepisów art. 483-484 kc w orzecznictwie Sądu Najwyższego pojawiły się istotne rozbieżności, czy powstanie po stronie wierzyciela szkody stanowi przesłankę roszczenia o zapłatę kary umownej i jakie konsekwencje prawne dotyczące sposobu ewentualnej obrony stwarza dla dłużnika brak tej przesłanki.

Rozbieżności te usunęła uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 roku, sygn. akt III CZP 61/03, mająca moc zasady prawnej, zgodnie z którą zastrzeżenie kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania nie zwalnia dłużnika z obowiązku jej zapłaty w razie wykazania, że wierzyciel nie poniósł szkody (OSNC 2004/5/69). Wynika stąd, że dochodząc kary umownej wierzyciel nie ma obowiązku dowodzenia powstania szkody.

Jednakże mimo powyższego zaskarżone orzeczenie należy uznać za prawidłowe.

Sąd Okręgowy zważył, że w judykaturze i doktrynie za utrwalone uznać należy stanowisko, że odwołanie się w zarzutach od nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla do stosunku podstawowego prowadzi do uwzględnienia tego stosunku w ramach oceny zasadności dochodzonego roszczenia wekslowego. Dopuszczalne jest zatem powoływanie się na podstawę faktyczną i prawną, wynikającą z łączącego strony stosunku prawnego, w związku z którym został wystawiony weksel (tak też Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 7 stycznia 1967 r., sygn. akt III CZP 19/66).

Zgodnie z pkt 2 porozumienia wekslowego łączącego strony powód upoważniony był do wypełnienia wystawionego przez pozwanego weksla in blanco w przypadku spełnienia się przesłanek uprawniających go do skorzystania z określonej umową kary umownej.

Wobec podniesienia przez pozwanego zarzutu ze stosunku podstawowego, tj. braku zaistnienia podstaw do obciążenia pozwanego karą umowną, sprawa z płaszczyzny prawa wekslowego przeniesiona została na płaszczyznę stosunku umownego, stanowiącego podstawę do wystawienia weksla.

W konsekwencji powyższego istota sporu sprowadzała się do oceny, czy w sprawie wystąpiły przesłanki do obciążenia pozwanego przez powoda zastrzeżoną w umowie karą umowną.

Odnosnie do powyższego Sąd Okręgowy na wstępie zważył, że umowa o pośrednictwo w § 3 ust. 3 przewidywała, że w razie nie wykonania przez zlecającego obowiązku określonego w § 3 ust. 1 pkt 2 umowy (przekazywanie pośrednikowi – powodowi dokumentów związanych z działalnością firmy pozwanego za granicą w formie comiesięcznych raportów) za okres co najmniej 2 kolejno następujących po sobie miesięcy, pozwany winien był zapłacić powodowi karę umowną w wysokości 4.000 euro niezależnie od ustalonej w § 5 prowizji.

Z kolei § 6 ust. 2 umowy stanowił, iż w razie naruszenia postanowień

ust. 1 (pozwany mógł przekazywać osobom trzecim uzyskane od powoda dane zagranicznych kontrahentów zainteresowanych nawiązaniem współpracy wyłącznie za pisemnym pozwoleniem powoda) pozwany zobowiązany był zapłacić powodowi karę umowną w wysokości 4.000 euro za każdą osobę, której pozwany przekazał informacje bez wiedzy i zgody pośrednika. Identyczna procedura istniała wtedy gdy pozwany podpisał nie sam, ale z udziałem osób trzecich jakąkolwiek umowę o świadczenie usług/podwykonawstwa z pozyskanym przez powoda kontrahentem. Każde posługiwanie się uzyskanymi od powoda informacjami bez jego pisemnej zgody uprawniało powoda do roszczenia od pozwanego odszkodowania w ww. wysokości.

W rozpatrywanej sprawie powód nie wykazał jednakże, aby złożył pozwanemu oświadczenie o obciążeniu go którąkolwiek z wyżej wskazanych kar umownych.

Powód powoływał się bowiem jedynie na fakt wypełnienia weksla in blanco na kwotę 4.000 euro z tytułu kary umownej.

Co więcej, powód nie tylko nie wykazał, wbrew spoczywającemu na nim z mocy art. 6 kc ciężarowi dowodowemu, iż obciążył pozwanego karą umowną, ale także nie wykazał podstawy obciążenia pozwanego przedmiotową karą, tj. czy podstawę obciążenia pozwanego karą umowną stanowił w § 3 ust. 3 umowy czy też § 6 ust. 2 umowy.

Powyższe nie wynika bowiem z treści wypełnionego przez powoda weksla, a brak zaś jest – jak już wyżej wskazano – oświadczenia powoda o obciążeniu pozwanego karą umowną.

Treść pisma procesowego powoda z dnia 11 czerwca 2012 r. sugeruje, iż podstawę obciążenia pozwanego karą umowną stanowił § 3 ust. 3 umowy, albowiem powód wskazywał, iż pozwany nigdy nie przekazał powodowi żadnych dokumentów rozrachunkowych dotyczących współpracy z niemieckim kontrahentem.

Jednakże w powyższym zakresie słusznie wskazał Sąd Rejonowy, iż pozwany zobowiązał się do przekazywania powodowi dokumentów związanych z działalnością swojej firmy za granicą w formie comiesięcznych raportów.

Pozwany prowadził działalność, a to pracował na budowie jedynie przez tydzień i żadnych dokumentów nie sporządził. Nie wystawił faktury, nie zawarł żadnych umów, poza umową zlecenia z niemieckim kontrahentem. W konsekwencji jako, że pozwany nie przepracował ani jednego miesiąca, to ustalić należało, że nie był zobowiązany do sporządzania raportu, o którym mowa w umowie, albowiem brak było przedmiotu do opisanego. Jedyna faktura jaka została wystawiona za przepracowany okres była sporządzona przez K. J. i miała wedle zeznań świadków i pozwanego obejmować prace trzech osób, albowiem kontrahent niemiecki nie chciał faktur od pojedynczych zleceniobiorców.

Świadkowie w tym zakresie zeznawali spójnie i ich zeznania uzupełniały się w szczegółach.

Świadek K. J. zeznał „Warunki nie były takie jak nam zapewniano, było jak w O., więc wróciliśmy po tygodniu.” (k. 181)

Świadek M. J. zeznał „Ja byłem z pozwanym razem w pracy na terenie Niemiec. To było w D.. Pracowaliśmy tam 7 dni. Pracowaliśmy tak krótko ponieważ warunki, które przedstawił nam pan K. nie były zgodne z rzeczywistością.” (k. 182)

Zeznania ww. świadków w powyższym zakresie potwierdził w swoich zeznaniach pozwany.

Z przedstawionych powyżej okoliczności wynika, że pozwany nie miał obowiązku sporządzania raportu z przebiegu swojej tzw. działalności u niemieckiego kontrahenta, albowiem nie przepracował ani jednego miesiąca.

Powód nie wykazał zatem zaistnienia postaw do obciążenia pozwanego karą umowną.

Podkreślić zaś należy, że zgodnie z regułą zawartą w art. 6 kc ciężar wykazania faktu spoczywa na osobie, która wywodzi z niego skutki prawne. Przepis ten określa bowiem reguły dowodzenia, to jest przedmiot dowodzenia oraz osobę, na

której spoczywa ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Zasada ta ze swej istoty została powtórzona w art. 232 zdanie 1 k.p.c. Przepisy art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. wskazują także, iż to na stronach ciąży obowiązek wykazania swoich twierdzeń. Rola Sądu zaś w zakresie dowodzenia sprowadza się jedynie do oceny złożonego przez strony materiału dowodowego, o ile jest on dopuszczalny i zawnioskowany w należyтым terminie, nie zaś do wyjaśniania czegokolwiek z urzędu, zarządzania w tym zakresie dochodzeń, czy też sugerowania stronom odpowiednich działań.

Sąd zważył przy tym, iż istotnie zgodnie z treścią umowy rozwiązanie przedmiotowej umowy wymagało formy pisemnej wyłącznie listem poleconym, tymczasem pozwany poinformował powoda ustnie o powrocie z Niemiec oraz o fakcie, iż już do tej pracy nie wróci, albowiem nie otrzymał wynagrodzenia.

Jednakże powyższe o tyle pozostaje bezprzedmiotowe dla rozstrzygnięcia sprawy, iż pozwany nie przepracował w Niemczech ani jednego miesiąca. Nie zaktualizował się zatem po jego stronie obowiązek określony w § 3 ust. 1 pkt 2 umowy w postaci przekazywania powodowi dokumentów związanych z działalnością firmy pozwanego za granicą w formie comiesięcznych raportów.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostawały również przedłożone przez powoda orzeczenia w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 23 sierpnia 2013 r., sygn. akt VIII Ga 214/13 wraz z uzasadnieniem oraz wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 12 września 2013 r., sygn. akt II Ca 466/13, albowiem obrazowały one inne okoliczności sporne, aniżeli istniejące w rozpatrywanej sprawie.

Sąd zważył bowiem, abstrahując od faktu braku tożsamości stron w ww. sprawach z niniejszą, że w pierwszej z tychże spraw pozwany kwestionował zasadność dostarczenia powodowi dokumentów wymienionych w § 3 ust. 1 pkt 2 umowy w szczególności wobec braku poinformowania go o konieczności posiadania nr NIP europejskiego, umożliwiającego wystawienie w Niemczech rachunków oraz wobec braku upływu dwóch pełnych miesięcy wykonywania prac przez pozwanego na rzecz jego kontrahenta niemieckiego. Pozwany w tejże sprawie wykonywał bowiem prace w okresie 2 kwietnia 2011 r. do 28 maja 2011 r.

W rozpatrywanej zaś sprawie, jak już wcześniej wskazano, pozwany pracował na rzecz kontrahenta niemieckiego jedynie przez okres tygodnia.

Z kolei w drugiej z wyżej wskazanych spraw istota sporu sprowadzała się do rozstrzygnięcia m.in. zasadności podniesionego przez pozwanego zarzutu braku podstaw do wypełnienia weksla in blanco i obciążenia pozwanego kara umowną w oparciu o niezaewidencjonowaną umowę o pośrednictwo bez załączenia rachunku lub faktury dokumentującej przychód powoda.

Dlatego też, mając całokształt powyższego na uwadze, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy, na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

SSO Barbara Przybyła SSO Leszek Guza SSO Katarzyna Żymełka